

Sygnatura akt I C 2085/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 10-11-2017 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR del Jolanta Malik

Protokolant: Daria Suliga

po rozpoznaniu w dniu 30.10.2017r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K.

przeciwko M. D.

- o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej 8856 zł (w tym 1656 zł podatku VAT) tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Sygn. akt I C 2085/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Bank (...) S.A wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew o zapłatę kwoty 1.293.565,53 zł od pozwanej M. D. wraz z odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, iż przysługuje jej wobec pozwanej wymagalna wierzytelność pieniężna w kwocie 1.293.565,53 zł z tytułu zawartej na piśmie Umowy o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) nr (...) z dnia 2008-08-11. Na kwotę należności głównej składają się: kwota 1.219.933,31 zł z tytułu niespłaconej należności głównej, kwota 3115,36 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych za okres od dnia 2008-08-11 do dnia wymagalności umowy tj. 2015-03-28, kwota 70.516.86 zł z tytułu odsetek za zwłokę naliczonych od dnia niespłacenia przez kredytobiorcę należności w terminie do dnia 2015-10-24. Ponadto strona powodowa podniosła, iż przysługuje jej od dnia 2015-10-25 do dnia zapłaty prawo naliczenia odsetek ustawowych od niespłaconej należności głównej w kwocie 1.219933,31 zł.

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2015r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie (sygn. akt VI Nc-e 2094701/15) stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę wg właściwości do tutejszego Sądu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż umowa zawiera postanowienia, które nie były indywidualnie z nią uzgadniane, i które naruszają jej interesy co powinno skutkować uznaniem ich za postanowienia abuzywne.

Zdaniem pozwanej umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by pozwana była w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niej z umowy konsekwencje ekonomiczne. Pozwana nie знаła sposobu, w jaki bank

kształtował kurs (...), zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała pozwanej żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu (...), czy też weryfikować je. Dalej zarzuciła, iż umowa o kredyt hipoteczny nie precyzowała sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidywały wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski.

Zarzuciła także, iż cała umowa winna być uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1 KC jako sprzeczna z ustawą. Zdaniem pozwanej kwestionowane postanowienie umowne niezgodne jest z ustawą Prawo bankowe, która w art. 69 ust. 1 pkt 4a określa, iż w przypadku o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa powinna zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W świetle powyższych rozważań odnośnie charakteru spornego postanowienia umownego, należy stwierdzić, iż sprzeczne jest ono z w/w przepisem prawa bankowego, a co za tym idzie nieważne na podst. art. 58 kc. Mówić należy o nieważności całej umowy, gdyż jest to postanowienie należące do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu.

Dalej pozwana zarzuciła, iż powód nie doręczył prawidłowo pozwanej wypowiedzenia umowy kredytu. Po pierwsze pozwana nie przedstawiła odpisu wezwania do zapłaty wraz z dowodem doręczenia, na które powołuje się w wypowiedzeniu umowy. Pozwana nie otrzymała od powoda wypowiedzenia umowy kredytu — nie mogła go zresztą otrzymać, gdyż pod adresem wskazanym przez powoda (ulica (...)) pozwana nie przebywała, co wynika z akt postępowania.

Pozwana także zarzuciła, iż powód nie udowodnił żądania co do wysokości, gdyż dowodem na tą wysokość nie może stanowić wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, który stanowi jedynie dokument prywatny. W sytuacji gdy pozwana kwestionuje wysokość swego zadłużenia wskazanego w tym wyciągu, co czyni, to na powodzie spoczywa obowiązek udowodnienia okoliczności wynikających z tego wyciągu. Pozwana zakwestionowała wprost treść wyciągu co do wysokości wierzytelności tam wskazanej oraz zarzuciła, że został podpisany przez osobę nieupoważnioną.

Pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie odsetek.

Pozwana wskazała ponadto, iż żądanie zapłaty kwoty ponad 1 milion złotych w sytuacji, w której znajduje się powódka jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie powinno korzystać z ochrony. Wskazała, iż zgłosiła wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, a ostatnio zlicytowano na licytacji komorniczej dom, w którym mieszka razem z dziećmi (wydano już postanowienie o przybiciu). Po zakończeniu postępowania egzekucyjnego, pozwana nie będzie miała gdzie mieszkać, zatem żądanie zapłaty przez powoda kwoty stanowiącej wartość przedmiotu sporu w sytuacji pozwanej jest sprzeczne z dyrektywami art. 5 KC.

W piśmie procesowym z dnia 8 sierpnia 2017r. strona powodowa podtrzymała stanowisko zaprezentowane w pozwie. Podniosła, iż pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, które podważałyby roszczenie strony powodowej czy też okoliczności faktycznych, które miałyby wskazywać na niezasadność żądania powódki. Zdaniem strony powodowej zakwestionowane postanowienia umowne nie są abuzywne, a umowa jest ważna, zaś wysokość zadłużenia pozwanej wynika z wyciągu z ksiąg banku, umowy o kredyt i wykazu spłat. Strona powodowa stanęła na stanowisku, iż wypowiedzenie, jak i poprzedzające je wezwanie do zapłaty zostało pozwanej skutecznie doręczone. Nie zgodziła się też z podniesionym zarzutem przedawnienia, jak i podniesionym zarzutem naruszenia art. 5 kc.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Umową o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) nr (...) zawartą w dniu 11.08.2008 roku we W. (...) Bank (...) z siedzibą w K. na wniosek M. D. z dnia 18.07.2008 roku udzielił jej kredytu w złotych indeksowanym kursem (...) w wysokości 830.000,00 PLN.

M. D. zobowiązała się, iż wykorzysta kredyt zgodnie warunkami umowy.

W umowie wskazano, iż równowartość wskazanej kwoty w walucie (...) zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna (...) Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A w tym dniu) i zostanie podana w harmonogramie spłat. Umowa została zawarta na okres od: 11.08.2008 roku do: 15.09.2028 roku.

Ustalono, iż kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie (...) ustalona zostanie według kursu kupna określonego w § 1 ust. 1, w dniu uruchomienia kredytu.

Pozwana zobowiązała się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu, przy czym kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w (...) miały być spłacane w złotych jako równowartość raty w (...) przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży (...) Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A, w tym dniu), natomiast inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych miały być płatne w złotych. Wskazano, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe miały ulec zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe miały ulec zmniejszeniu. Wartość kredytu miała wzrastać w przypadku wzrostu kursu walutowego lub maleć w przypadku spadku kursu walutowego.

Kredyt wraz z odsetkami podlegał spłaceniu w 240 ratach kapitałowo-odsetkowych, licząc od terminu spłaty pierwszej raty kapitałowo-odsetkowej.

Niezapłacenie raty kapitałowo-odsetkowej w terminach ustalonych w umowie lub jej spłacenie w niepełnej wysokości powodował, że należność ta stawała się zadłużeniem przeterminowanym.

Od kwoty zadłużenia przeterminowanego Bank naliczać miał Odsetki Podwyższone (odsetki pobierane w Banku od zadłużenia przeterminowanego). Wysokość Odsetek Podwyższonych obowiązujących w dniu zawarcia Umowy wynosiła 15 % i stanowiła dwukrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Zastrzeżono, iż w przypadku zmiany wysokości stopy kredytu lombardowego NBP wysokość Odsetek Podwyższonych ulegnie automatycznej zmianie tak, iż zawsze wynosić będzie dwukrotność stopy kredytu lombardowego NBP, przy czym wskazano, iż zmiana wysokości Odsetek Podwyższonych nie wymagać będzie powiadomienia przez Bank.

W dniu podpisania umowy M. D. oświadczyła i zapewniła Bank, iż jest świadoma, że zmiana stopy procentowej i kursu walutowego będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz że będzie ponosić ryzyko kursowe związane z kredytem udzielonym w złotych indeksowanym kursem waluty określonej w § 1 ust. 1, a także, że kwota kredytu ustalona w umowie (z uwzględnieniem ewentualnej różnicy wynikającej ze zmiany kursu waluty, jak też że posiada środki własne, które są wystarczające do sfinansowania przedmiotowej nieruchomości.

M. D. zobowiązała się do informowania Banku o istotnych zmianach dotyczących swojej sytuacji prawnej i majątkowej, a w szczególności: o zmianie nazwiska, adresu zameldowania i miejsca zamieszkania, zmianie miejsca zatrudnienia, zaciągnięciu zobowiązań mogących mieć wpływ na ograniczenie zdolności do spłaty zaciągniętego kredytu, obniżeniu się wskutek okoliczności faktycznych lub prawnych realnej wartości zabezpieczenia kredytu, o zamiarze obciążenia przedmiotu zabezpieczenia kredytu, pogorszeniu się sytuacji majątkowej tak, że terminowa spłata kredytu jest zagrożona, wszczęciu postępowania egzekucyjnego w stosunku do niej lub przeciwko składnikom jej majątku.

Ustalono, iż w przypadku niedotrzymania przez pozwaną warunków udzielenia kredytu, poprzez niewykonanie zobowiązań wynikających z umowy, uchybienie postanowieniom dotyczącym zasad i terminów spłaty kredytu Bank będzie mógł:

- wypowiedzieć umowę kredytu z zastrzeżeniem, że po upływie okresu wypowiedzenia pozwana będzie zobowiązana do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Okres wypowiedzenia umowy ustalono na 30 dni.
- dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń w drodze postępowania egzekucyjnego, przewidzianego w kodeksie postępowania cywilnego, w szczególności egzekucji z nieruchomości będącej zabezpieczeniem spłaty kredytu, po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego i nadaniu przez sąd temu tytułowi klauzuli wykonalności.

Ustalono, że w przypadku, gdy pozwana nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, Bank będzie miał prawo wypowiedzieć umowę za 30 dniowym okresem wypowiedzenia, po uprzednim pisemnym wezwaniu pozwanej do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

M. D. oświadczyła, że przed zawarciem umowy otrzymała jej wzór oraz wzory załączników wymienionych w § 14, które z chwilą zawarcia umowy stały się jej integralną częścią. Wskazano, iż zawarcie umowy oznacza akceptację treści wzorów.

Ustalono, iż korespondencja wysyłana do pozwanej jako list polecony za zwrotnym potwierdzeniem odbioru będzie uważana za doręczoną również wtedy, gdy nie zostanie przez adresata przyjęta lub pomimo awizo pocztowego nie zostanie odebrana w terminie.

Integralną część umowy stanowiły:

- Załącznik nr 1 - Wniosek o uruchomienie kredytu
- Załącznik nr 2 - Oświadczenie Kredytobiorcy o poddaniu się egzekucji
- Załącznik nr 3 - Oświadczenie - zgoda Kredytobiorcy na sekurytyzację wierzytelności
- Załącznik nr 4 - Warunki dodatkowe umowy kredytu
- Załącznik nr 5 - Informacja o koszcie kredytu
- Załącznik nr 7 - Warunki ubezpieczenia kredytu
- Załącznik nr 8 - Warunki specjalne dla kredytu z niskim wkładem własnym

(dowód: umowa kredytowa wraz z załącznikami k. 27-40)

W dniu 18 sierpnia 2008r. strony podpisały Aneks nr (...) do Umowy o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) z dnia 11.08.2008 odnośnie zmiany rachunku służącego do spłaty kredytu.

(dowód: aneks do umowy kredytu k. 41)

Kredyt został uruchomiony w dniu 13.08.2008r. Wyplacono 800.000 zł oraz 30.000 zł. W okresie od 15.09.2008 do 15.11.2014r. pozwana spłacała kredyt.

(dowód: wykaz wpłat wraz ze sposobem naliczania odsetek k. 44-47, wydruki uruchomienia kredytu k. 126-127)

Pismem z dnia 19.01.2015r. Bank wezwał pozwaną do natychmiastowej spłaty wymagalnej należności w wysokości 5.040,21CHF.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 128)

Pismem z dnia 19.02.2015r. Bank wypowiedział umowę kredytu hipotecznego w związku z występującym zadłużeniem przeterminowanym i nieregulowaniem zobowiązań mimo wezwania do zapłaty. Na dzień sporządzenia świadczenia całkowite saldo zadłużenia wynosiło 312.070,12 (...), w tym zadłużenie przeterminowane na kwotę 7.018,64 (...). Pismo zostało wysłane do pozwanej na adres ul. (...) W.. Odbioru dokonała M. K. w dniu 26.02.2015r.

(dowód wypowiedzenie umowy kredytu wraz z potwierdzeniem odbioru k. 42-43)

W dniu 24.10.2015r. (...) Bank (...) SA wystawił wyciąg z ksiąg banku, w którym oświadczył, iż w księgach banku na dzień 24.10.2015 figuruje wymagalne zadłużenie pozwanej w kwocie 1.293.565,53 zł, na którą składały się kwota niespłaconego kapitału w wysokości 1.129.933,31 zł, niespłacone odsetki umowne naliczone za okres od dnia 15.10.2014r. do dnia wymagalności umowy w kwocie 3.115,36 zł oraz niespłacone odsetki za zwłokę w wysokości 70.516,86 zł naliczone od dnia niespłacenia przez pozwaną należności w terminie ustalonym w umowie do dnia 24.10.2015r.

(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych k. 26)

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut nieważności umowy, natomiast zasadnie pozwana zarzuciła, iż postanowienia umowne są abuzywne, a zatem jej nie wiążą.

Strony określiły w umowie tak sumę jak i walutę kredytu, wskazując, iż jest to 830.000 PLN (§1 ust. 1 umowy). Kredyt ten nie był zatem kredytem walutowym. Nie został bowiem udzielony w walucie obcej i nie był w tej walucie spłacany. Strony jednak ustaliły, że tak wypłacona kwota kredytu została przeliczona na (...) według kursu kupna w dniu uruchomienia kredytu, a zatem była ona indeksowana do waluty obcej po cenie kupna. W wyniku zawartej umowy kredytu bank udostępnił pozwanej określoną kwotę w złotych polskich, choć jej wysokość została określona według kursu waluty obcej. Indeksacja miała miejsce także w celu określenia wysokości poszczególnych rat kredytu. Kredytobiorca - przy takiej konstrukcji umowy - zwraca zatem bankowi określoną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma wykorzystana w dniu wykonania umowy kredytu może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Kredytobiorca może zatem być zobowiązany do zwrotu bankowi pierwotnie wykorzystanej kwoty kredytu, jednak suma ta może mieć inną wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. W świetle art. 353¹ kc w związku z art. 69 Prawa bankowego tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi w ramach swobody umów jej możliwy wariant (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.01.2016r, I CSK 1049/14, por także wyrok SN z 14.07.2017r. II CSK 803/16, wyrok SN z dnia 1 marca 2017r. IV CSK 385/16) Niewątpliwie kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu kwoty kredytu, lecz z przepisu art. 69 ust. 1 Prawa bankowego nie wynika zakaz wprowadzenia umownej klauzuli indeksacyjnej. Klauzula taka nie określa bowiem świadczenia głównego, a wprowadza jedynie reżim jego podwyższania wprowadzony wolą stron umowy w ramach swobody kontraktowej, która w tym przypadku nie została ograniczona przez przepis szczególny. Jej cel nie sprzeciwiał się właściwości stosunku zobowiązaniowego. Kredytobiorca zwraca bowiem kwotę kredytu, choć podwyższoną w wyniku indeksacji.

W ocenie Sądu zatem brak było podstaw do stwierdzenia w oparciu o art. 58 kc, iż umowa kredytu jest nieważna, jako sprzeczna z przepisami prawa.

Pozwana formułując zarzut nieważności umowy w całości odwołała się do abuzywności klauzul umownych zawartych w umowie kredytu, pomijając tę okoliczność, iż uznanie klauzul umownych za abuzywne prowadzi do przyjęcia, że postanowienia te są bezskuteczne w stosunku do stron umowy, a nie nieważne. Konsekwencją ustalenia, że umowa zawiera niedozwolone klauzule umowne jest przyjęcie, że strony nie są nimi związane z mocy prawa ze skutkiem ex tunc. W miejsce tych klauzul wchodzi zaś odpowiednie przepisy dyspozytywne albo uzgodnienia dokonane przez

strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.09.2016r, II CSK 750/15) Sankcja przewidziana w art. 385¹§1 kc wydaje się jednak bardziej dotkliwa dla przedsiębiorcy, aniżeli sankcja nieważności wskazana w art. 58 kc. Przepis art. 385¹§1 kc nie zawiera bowiem podobnego uregulowania, jakie zawarte jest w art. 58§3 in fine kc. Nie ma bowiem znaczenia w świetle tego przepisu doniosłość zakwestionowanego postanowienia umownego. Z przepisu art. 385¹§2 kc zdaje się wynikać, że umowa konsumencka po eliminacji z niej klauzul abuzywnych nadal wiąże strony niezależnie od znaczenia, jakie dla ukształtowania stosunku zobowiązaniowego miały te klauzule (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23.11.2016r, I ACa 276/16, <https://orzeczenia.ms.gov.pl>). Kodeks cywilny nie zawiera bowiem regulacji odpowiadającej treści art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a zatem nie stanowi, iż umowa w pozostałej części nadal obowiązuje strony „jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. W tych okolicznościach nawet uznanie przez Sąd zakwestionowanych przez pozwaną postanowień umownych za abuzywne, nie mogłoby to skutkować uznaniem całej umowy kredytu za nieważną.

Przechodząc do oceny abuzywności kwestionowanych postanowień umownych, na podstawie których ustalane były raty kredytu, a tym samym cała wysokość zobowiązania pozwanej, Sąd uznał, iż argumenty i zarzuty powódki są uzasadnione.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. uznanie postanowienia umownego za niedozwolone jest możliwe wyłącznie w razie kumulatywnego spełnienia przesłanek w postaci niezgodnienia jego treści indywidualnie z konsumentem, kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Z kontroli abuzywności wyłączone są te postanowienia, które określają główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W pierwszej kolejności należało zatem ocenić czy kwestionowane zapisy umowy uchylają się spod kontroli abuzywności.

Niewątpliwie sama spłata rat jest świadczeniem typizującym umowę kredytu bankowego, a zatem jest świadczeniem głównym. Na wysokość raty składa się kapitał, odsetki oraz w przypadku kredytów indeksowanych lub denominowanych, różnica kursowa waluty (spread). O ile zatem spłata kredytu w ratach jest świadczeniem głównym, tak już takiego charakteru nie ma klauzula waloryzacyjna, która nie jest objęta wyłączeniem kontroli abuzywności, ponieważ nie określa ona świadczenia głównego, a wprowadza jedynie reżim jego podwyższenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CSK 690/04; z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, niepublikowane z dnia 22 stycznia 2016 r). Klauzula ta nie odnosi się do elementów przedmiotowo istotnych umowy, czyli zwrotu podstawowej sumy kredytu.

Skoro kwestionowane postanowienia nie dotyczą świadczenia głównego, w dalszej kolejności należało poszukiwać odpowiedzi na pytania czy kształtują one prawa i obowiązki powódki -jako konsumenta- w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jej interesy oraz czy były indywidualnie z nią uzgadniane. Niewątpliwie ta ostatnia przesłanka została spełniona bowiem zapisy umowy co do sposobu liczenia różnicy kursów (spreadu), nie są przedmiotem negocjacji pomiędzy konsumentem a bankiem, przez co ten pierwszy nie miał realnego wpływu na ich treść. W przypadku umów kredytowych warunki i sposób ustalania kursów sprzedaży, ustalają banki.

Natomiast co do pozostałych przesłanek o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c., w ślad za Sądem Najwyższym powtórzyć należy, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (wyrok SN z dnia 22.01.2016 I CSK 1049/14).

Nie powtarzając słusznych argumentów Sądu Najwyższego i nie wchodząc w szczegółowe rozważania omawianych kwestii, warto też odwołać się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie A.

K., H. R. v (...) (C-26/13), zgodnie z którym artykuł 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy interpretować w ten sposób, że umowny warunek obliczania rat kredytu musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Niewątpliwie takich jasnych mechanizmów ustalania kursów umowa nie zawierała.

Zakwestionowana klauzula waloryzacyjna znajdowała się w §1 ust. 1, §2 ust. 4, §4 ust. 1 umowy. Wynika z nich, iż równowartość kwoty 830.000 zł w walucie (...) zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna (...) Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A w tym dniu) i zostanie podana w harmonogramie spłat. Kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie (...) ustalona zostanie według kursu kupna określonego w § 1 ust. 1, w dniu uruchomienia kredytu. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu, przy czym kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w (...) miały być spłacane w złotych jako równowartość raty w (...) przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży (...) Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A, w tym dniu), natomiast inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych miały być płatne w złotych. Wskazano, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo - odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe miały ulec zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe miały ulec zmniejszeniu. Wartość kredytu miała wzrastać w przypadku wzrostu kursu walutowego lub maleć w przypadku spadku kursu walutowego.

Umowa zatem odwołuje się jedynie do tabeli kursowej Banku. W tabeli tej podana była w istocie cena, po której bank kupuje i sprzedaje daną walutę swoim klientom. Klauzule te nie wskazywały, w jaki sposób ustalany jest kurs waluty, pozwalając bankowi dowolnie kształtować ten kurs, w tym także poziom spreadu (marży).

Sposób ustalenia kursu waluty obcej powinien być wprost określony w umowie kredytu, tymczasem pozwany bank konstruując wzorzec umowny odnośnie postanowień dotyczących indeksacji rat kredytu, uczynił to w taki sposób, który niewątpliwie godzi w równowagę kontraktową. Takie postępowanie banku należy w ocenie Sądu uznać za działanie wbrew dobrym obyczajom. W klauzulach tych nie wskazano na żadne parametry, które pozwalałyby na przyjęcie, iż kurs ten nie jest ustalany arbitralnie przez pozwany bank. Brak szczegółowych elementów pozwalających powodowi na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej, co nie pozwala na ustalenie, czy stosowany przez bank „spread walutowy” spełnia wyłącznie funkcję ustalenia wartości świadczenia w celu utrzymania tej wartości w czasie, w którym ma nastąpić spłata kredytu, czy może pozwala bankowi na uzyskanie dodatkowego wynagrodzenia poza odsetkami kapitałowymi (por. powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.01.2016r.). Pozwany bank, redagując wskazane postanowienia umowne, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka i wartości spreadu walutowego. Uprawnienie to nie doznawało żadnych ograniczeń. W umowie nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wymiany walut w tabeli banku. Istotne jest bowiem, iż kurs sprzedaży waluty oferowany przez banki zawiera w sobie marżę kupna lub sprzedaży (spread), której wysokość uzależniona jest wyłącznie od decyzji banku. Z faktu podpisania umowy nie wynika, aby powodowie zaakceptowali sposób ustalania kursu waluty w banku, skoro w umowie brak zapisów w tym zakresie. Zdaniem Sądu godzi to w dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumenta, gdyż mechanizm przeliczenia waluty nie był pozwanej wyjaśniony, nie była ona informowana o sposobie liczenia, nie mogła oszacować konsekwencji ekonomicznych zastosowanego kursu sprzedaży ustalanego indywidualnie przez Bank.

Oczywistym jest, iż sposób obliczania i ustalania kursu sprzedaży waluty przez Bank determinowały wysokość rat kredytu, a zatem wysokość zobowiązania pozwanej. Skoro w/w postanowienia umowy dotyczące indeksacji kursem (...) mają charakter abuzywny, to nie wiążą konsumenta, pozostaje zatem kwestią rozstrzygnięcia jak w takim razie

kształtuje się wysokość zobowiązania pozwanej. Skoro pozwana zarzuciła nieudowodnienia żądania co do wysokości, to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia wysokości zobowiązania pozwanej z uwzględnieniem, iż zakwestionowane postanowienia umowne nie wiążą pozwanej. Strona powodowa na wysokość zobowiązania złożyła jedynie dowody z dokumentów: umowę o kredyt mieszkaniowy, wyciąg z ksiąg banku oraz wykaz spłat. Dowody te są nieprzydatne do określania wysokości zobowiązania przy założeniu, że kwestionowane postanowienia umowy dot. indeksacji kredytu do waluty (...) nie wiążą powódki.

Zdaniem Sądu rozliczenie kredytu pozwanej w takiej sytuacji, czy to przy uznaniu, że na skutek eliminacji klauzul waloryzacyjnych kredyt winien zostać rozliczony bez uwzględniania tego mechanizmu i pozwana jest zobowiązana do zwrotu kredytu w wysokości czysto nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie, czy też przy uznaniu, że lukę powstałą przez eliminację tych postanowień należy wypełnić innymi przepisami stosowanymi per analogiam np. przepisem art. 41 ustawy prawo wekslowe, na gruncie którego można by uznać, że miarodajny jest kurs średni ustalony przez NBP (podstawą uzupełnienia umowy byłby w tym przypadku art. 56 kc odsyłający do przepisów ustawy stosowanych przez analogię) - vide wyrok SN z dnia 14.07.2017 II CSK 803/16), wymaga wiadomości specjalnych i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i bankowości, a dowód taki winna zawnieść strona powodowa.

Brak tego dowodu uniemożliwia uwzględnienie powództwa w jakimkolwiek zakresie (por wyrok SO w Warszawie z dnia 20.03.2017 XXV1934/16). Nie wiadomo bowiem jak kształtowało się zobowiązanie pozwanej w dniu wypowiedzenia umowy kredytu i czy w dacie tego wypowiedzenia pozwana faktycznie miała zadłużenie uprawniające stronę powodową do dokonania wypowiedzenia umowy. Należało zatem uznać, iż strona powodowa nie udowodniła, że była uprawniona do wypowiedzenia umowy w lutym 2015r., zwłaszcza, że pozwana spłacała umowę kredytu do listopada 2015r, co wynika z wykazu spłat. Nie wykazała zatem, iż zasadne było postawienie całej niespłaconej kwoty w stan natychmiastowej wymagalności, a przecież termin spłaty kredytu upływał w 2028 roku. Strona powodowa nie udowodniła zatem swej wierzytelności co do wysokości ani w zakresie należności z tytułu niespłaconego kapitału, ani niespłaconych odsetek umownych, ani niespłaconych odsetek za zwłokę naliczonych do dnia 24.10.2015r. Skoro bowiem mechanizm indeksacji nie wiąże pozwanej, oznacza to, że wyliczenie wierzytelności banku z tytułu umowy kredytu jest odmienne od wyliczenia zawartego w wyciągu z ksiąg bankowych.

W świetle powyższego zgodzić się należy z pozwaną, iż powodowy bank nie udowodnił swej wierzytelności, w szczególności nie udowodnił skuteczności wypowiedzenia umowy kredytu w lutym 2015r. Nie wiadomo bowiem czy w tej dacie pozwana miała jakiegokolwiek wymagalne niespłacone w terminie zobowiązania z umowy kredytu.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na podst. art. 98 kpc. Strona powodowa przegrała sprawę w całości, Sąd zatem zasądził na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu ustalone w stawce minimalnej na 7200 zł zgodnie z § 6 pkt. 7 i §2 ust. 3 rozporządzenia Min. Spraw. z dnia 28.09.2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), które obowiązywało w dacie wniesienia pozwu (27.10.2015) w zw. z §22 rozp. Min. Spraw. z dnia 22.10.2015 w sprawie ponoszenia przez SP kosztów niepłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu powiększone o podatek VAT .